

# Międzynarodowa afera handel stopniami w jū-jutsu

Od Redakcji:

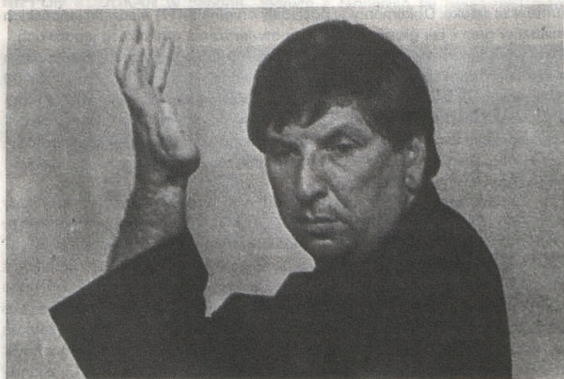
W artykule tym E. Murlowski zwraca uwagę na szeroko występujące w świecie zjawisko sprzedawania stopni, w tym także mistrzowskich. Wskazuje w nim, że Robert Clark z Liverpool w Anglii, prezydent World Ju-jitsu Federation (jedna z wielu organizacji jiu-jitsu) jest osobą, która prowadzi taką właśnie działalność. Według E. Murlowskiego nie tylko sprzedaje on stopnie mistrzowskie każdemu chętnemu, ale ponadto w takich szkołach jiu-jitsu, z którymi sam nigdy się nie zetknął oraz wystawiając dyplomy ze sfałszowanymi stemplami i podpisami, a nawet japońskimi napisami. Dla uzasadnienia swego stanowiska E. Murlowski przytacza szereg dowodów.

Tymczasem właśnie od R. Clarka stopień 6 dan otrzymał K. Kondratowicz...

W ciągu ostatnich kilkunastu lat wschodnie sztuki walki, takie jak KARATE, KENDO, KUNG-FU, AIKIDO i JUJUTSU zdobyły sobie międzynarodową sławę. Sztuki i sporty walki przyciągały zawsze rzesze ludzi ponieważ m.in. usuwały stresy i rozwijały pewność siebie.

Ale co mają myśleć ludzie słysząc, że sztuki w których "czystość" wierzą, mają kłamliwą podbudowę? A niestety, ostatnio mamy do czynienia z podkopywaniem dobrego imienia sztuk walk w świecie, nie wyłączając z tego także naszego kraju. Takim dużym wstrząsem dla środowiska sztuk walki są ostatnie wydarzenia w Anglii.

W Anglii działa KOMISJA SZTUK WALKI (M.A.C.), która kieruje i kontroluje proces kształcenia w środowisku sztuk walki. Przynależność do M.A.C. nie jest obowiązkowa, niemniej jednak trudniej jest uzyskać ubezpieczenia lub wynająć DOJO (salę treningową), jeżeli nie jest się jej członkiem.



Robert Clark

Z początkiem 1989 roku został postawiony przed Komisją Dyscyplinarną M.A.C. w związku z niegodnym zachowaniem i oszustwami Robert Clark. Jest on członkiem-seniorem M.A.C., zarządcą odpowiedzialnym za organizację "NIPPON DAI BUDO-KAI" i "ŚWIATOWĄ FEDERACJĘ JU-JITSU" w Anglii. Chcąc jednak dokładnie wyjaśnić rolę R. Clarka i WJFF w tej wielkiej aferze, musimy cofnąć się do początków lat sześćdziesiątych, kiedy to w Anglii powstała organizacja jujutsu. W 1970 r. rozwijała się już pod nazwą ŚWIATOWA FEDERACJA JU-JITSU. Inicjatorem jej powstania byli m.in. prof. H. Olsen, prof. Albert C. Church oraz dr Rodney Sacharnoski. Jej przedstawicielem była Brytyjska Federacja Jujitsu (BJJF). Clark został jej członkiem, ale stało się to dopiero kilka lat później dzięki akceptacji pana Jima Blundella, Prezydenta BJFF sponsorowanej przez JUKO-KAI INTERNATIONAL. Sama nazwa - ŚWIATOWA FEDERACJA JU-JITSU (WJFF) - jest zarejestrowana pod JUKO-KAI INTERNATIONAL od 1971 roku. Jej prezydentem był wtedy R. Sacharnoski, natomiast funkcję v-ce prezydenta pełnił prof. Church.



Eryk Murlowski

Ur. 1960. Wykasz. niepełne średnie. Od 1970 roku uprawia jujutsu, a w l. 1976-83 także judo. W 1985 r. ukończył kurs instruktorów rekreacji ze specjalnością samoobrona-jujutsu. Zasłużony propagator jujutsu w Opolu. W 1985 r. założył pierwszą sekcję jujutsu w Opolu w ognisku TKKF-"Belferek", a w 1988 r. ognisku TKKF-"Kobudo Kenkyukai". W 1989 r. zorganizował Centrum Jujutsu-Aikijujutsu "Kobudo Kenkyukai" w Polsce z siedzibą w Opolu, które wchodzi w skład Polskiej Federacji Dalekowschodnich Sztuk Walki. W centrum tym pełni funkcję dyrektora technicznego. Posiada stopnie: 1 kyū w judo i 2 dan w jujutsu.

W 1979 r. Clark został formalnie wydalony z WJFF i Juko-Kai, o czym zostały powiadomione wszystkie Brytyjskie organizacje i ich członkowie. Trzeba tu nadmienić, że dr R. Sacharnoski jest obywatelem amerykańskim i zamieszkuje w Dallas, natomiast w Anglii w tym okresie rządy sprawował prof. Church, który umiera na początku lat osiemdziesiątych. Sytuację tę wykorzystał R. Clark zaczynając używać nazwy WJFF do swoich celów bez zgody jej szefa. W 1983 r. R. Sacharnoski przerwał swoje sponsorowanie i opiekę nad Brytyjską Organizacją Jujitsu.

Clark jest dosyć majątym człowiekiem i ma głowę do interesów. Postanowił więc trochę rozruszać środowisko sztuk walki, co niestety mu się udaje. Wraz z jednym z przyjaciół z Włoch oraz z panią Miao z Japonii, która nie miała nic wspólnego z japońskimi sztukami walki, oprócz oczywiście interesów, stworzyli wspaniałe trio biznesmenów, których zainteresowania skupiały się głównie wokół pomnożenia majątków. Chcieli oni do tego dojść m.in. przez utworzenie organizacji "NIPPON DAI BUDO-KAI Limited" która rzekomo miała mieć przedstawicielstwo w Japonii, w co oczywiście uwierzyli jej członkowie. W rzeczywistości jest to spółka handlowa (z o.o.), której przyznano status wyłączności (monopol) w ramach M.A.C. w odniesieniu do KOBUDO. Ta wyłączność funkcjonuje przede wszystkim poprzez przyznawanie przywilejów tam, gdzie olbrzymia część zysków jest przechwytywana przez ciało założycielskie. Musimy poznać teraz mechanizmy wciągnięcia do tej "maszyny" mistrzów japońskich i innych, nieświadomych prawdziwej działalności Clarka i jego organizacji.



Inoue Munetoshi

W 1982 r. Wielki Mistrz HONTAI YOSHIN RYU JUJUTSU i KOBUDO, Soke INOUE MUNETOSHI został przedstawiony panu Clarkowi w nadziei, że ten będzie rozpowszechniać "prawdziwe serce i ducha jujutsu". W 1983 r. Soke Inoue otrzymał za pośrednictwem pana Eiji Ogasawara (prezydent KARATE-DO KENSHUKAI) z ramienia Clarka honorowy stopień 9 DAN WJFF. W drodze rewanżu, Soke Inoue nadał Clarkowi w 1984 r. także honorowy dyplom w HONTAI YOSHIN RYU uznający jego 9 dan, uzyskany wcześniej w swojej organizacji. Bardzo ważne jest tu stwierdzenie "dyplom honorowy", gdyż dokument ten nie upoważnia do nauczania lub przyznawania stopni w Hontai Ryu Jujutsu (nie mówiąc o ich sprzedaży) tym bardziej iż Clark nigdy nie ćwiczył tego stylu. Stopnie które posiada, nadane są w stylu OIKIRU RYU JUJUTSU, stylu zawierającego różne systemy tej sztuki pod egidą SEIDOKAN MOTOBU-RYU system OKINAWA. Nie posiada także Clark stopni w JUKO-RYU.

# Attention all Martial Artists

(M.A.C. REGISTERED ONLY)

**Would you like your grade  
(Dan or Kyu) registered in Japan.**

Beautiful Japanese certification is available  
from two of Japan's most revered  
and respected Samurai families:  
only £ 20-00 per registration

**HONTAI YOSHIN-RYU**



EST 1559

**NIPPON DAI BUDO-KAI**



EST 1635

Write now enclosing your Mac License n<sup>o</sup>,  
name of association, and photocopy  
of your Association certificate  
confirming your grade.

To **Banzaï International** Name \_\_\_\_\_  
**W.J.J.F. H.Q.**  
**Barlows lane** Address \_\_\_\_\_  
**Fazakerley**  
**Liverpool 9**  
**051-523-9611**

Association \_\_\_\_\_

Grade \_\_\_\_\_ Mac n<sup>o</sup> \_\_\_\_\_

Cheque enc. £ 20-00

ogłoszenie o sprzedaży przez R. Clarka  
dyplomów na stopnie kyu i dan w cenie 20 funtów  
(magazyn "Banzaï International" 3 - 1987, s.40).  
Wszystkie widniejące na tych dyplomach pieczętki,  
podpisy, a nawet japońskie napisy są sfałszowane.



Córka mistrza Hayabuchi - Kioko

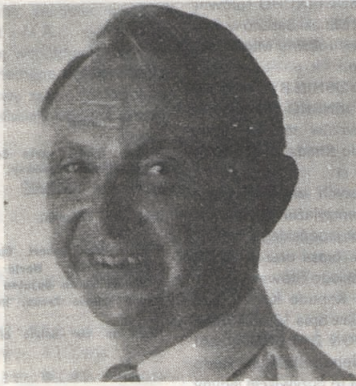
Zaprosił on do Europy i innego mistrza z Japonii. Był nim 15 Soke szkoły ARAKI MUNINSAI IAIDO, sensei HAYABUCHI RISHO wraz z córką, także znakomitym ekspertem sztuk walki. Wszystkie ich spotkania były szeroko reklamowane, filmowane itd. Zapewniło to później Clarkowi doskonały kamuflaż swoich przedsięwzięć. Do roku 1988 odbyło się jeszcze kilka takich wzajemnych wizyt. Nawiązując do tego, gdyż obecnie Clark wolałby raczej nie spotykać się z tymi osobami.

W pewnym okresie swojej działalności Clark tak urosł w swojej chwale, że zaczął sprzedawać nowe wzory certyfikatów na stopnie mistrzowskie - po 20 funtów za sztukę. Dokumenty te posiadały oryginalne (?) pieczętki japońskich mistrzów oraz - jak głosiła reklama - potwierdzenia organizacji japońskich. Poza tym Clark rozsyłał pisma, w których rościł sobie prawo do kontrolowania wszystkich sztuk walki w Anglii, z odpowiedzialnością za ponad 400.000 ćwiczących jujutsu, aikido, karate, kendo, shorinji kenpo. Twierdził, że na to stanowisko jest mianowany przez Rząd Brytyjski. Mając takie "mocne plecy" Clark sprzedawał lub wydał ok. 500.000 certyfikatów, upoważnień itp. (nie licząc taśm video, znaczków, emblematów) na sumę ok. 20 mln dolarów, która nawet na Zachodzie robi wrażenie.

Nie wspominałem, że wcześniej Clark odbywał "praktykę" wydając certyfikaty WJFJF pod "przewodnictwem" JUKO—KAI KOKUSEI REMMEI, używając tu sfałszowanych pieczętek pana R. Sacharnoskiego z USA. Za ten "wyczyn" Clark został oskarżony przez czynniki rządowe USA oraz sądy tego kraju. Jest jednak trudno ukarać osobę będącą obywatelem innego kraju. Wykorzystał to Clark zrzucając winę na jednego ze swoich przyjaciół z Włoch, którego jako cudzoziemca trudno osiągnąć. Niemniej sprawa ta toczy się naprzód i zatacza coraz szersze kręgi, oczywiście na niekorzyść oszustów. Nie zmieni tego nawet fakt, iż Clark i jego organizacja udzielają znaczących sum dla M.A.C., z której został wyłoniony specjalny Komitet Dyscyplinarny mający za zadanie wyjaśnienie całej tej sytuacji i ukaranie winnych. Warto by już w tym miejscu zapoznać czytelników z najważniejszymi "oficjalami" M.A.C. i jej nowo powołanego w marcu 1989 r. Komitetu Dyscyplinarnego. Przewodniczącym M.A.C. jest B. Whelan, sekretarzem generalnym pani Paula Mitchell. Natomiast w skład komitetu weszło trzech angielskich "starszych urzędników": Robert Eagle, prawnik i członek zarządu Kung-fu jako przewodniczący, E. Schofield, główny mistrz z KENDO REMMEI jako zastępca oraz J.R. Kerridge, starszy wykładowca z KARATE REMMEI na stanowisko sekretarza.



**Barney Whelan**  
przewodniczący M.A.C.



**Brian Eustace**  
wiceprzewodniczący M.A.C.



**Robert Eagle**  
przewodniczący Komisji Dyscyplinarnej  
M.A.C., powołanej do zbadania sprawy  
Roberta Clarka

Oczekiwano, że przy takim składzie na początku lipca 1989 r. sprawa się ostatecznie wyjaśni. Jednak pan Eagle wciąż odraczał wyciągnięcie końcowych wniosków pomimo zbierania dowodów przez ponad trzy miesiące. Uważa on, że ciągle brak jeszcze dostatecznych dowodów (?). Ta sytuacja może załamać wiarygodność M.A.C. i oczywiście wpłynie to na opinię wszystkich działaczy sztuk walki w Wielkiej Brytanii i Europie. Zwlekanie przewodniczącego Komitetu Dyscyplinarnego jest związane z faktem, że w M.A.C. zasiada wielu członków "NIPPON DAI BUDO-KAI" a Clark zajmuje wpływową pozycję w tejże komisji.

Nie zmienił tego nawet fakt pośpiesznej rezygnacji Clarka z wyżej wymienionej funkcji (w WJFF i NIPPON DAI BUDO-KAI) z początkiem 1989 roku. Odkryło się to bez podania przyczyn, ale wiąże się czasowo ze złożeniem skargi i wypięciem oskarżeń o sprzedaż certyfikatów.

Jak już zaznaczyłem, R. Clark wraz z dwójką przyjacielów z Włoch i Japonii mieli nadzieję na osiągnięcie swoich celów za sprawą ostatnio utworzonej organizacji pod nazwą NIPPON KODEN BUJITSU, co oznacza "japońskie starodawne sztuki walki" i reklamowanej jako organizacja uznawana przez NIPPON BUDOKAN w Japonii. Jednym z zamierzeń tej organizacji było

uzyskanie certyfikatów YUDANSHA (zaawansowany), które byłyby potwierdzone bezpośrednio w Japonii.

Innymi słowy, Clark i pani Miao mieli zamiar zastąpić skompromitowaną nazwę NIPPON DAI BUDO-KAI na nazwę NIPPON KODEN BUJITSU. Następnym posunięciem Clarka było wysunięcie zarzutu, że mistrz INOUE MUNETOSHI nie jest autentycznym 18 Soke szkoły HONTAI YOSHIN RYU JUJUTSU i KOBUDO w Japonii. Mieli mu w tym pomóc poznaní w Osace (Clark i Miao przebywali tam ostatnio w interesach) dwaj byli członkowie Hontai Yoshin Ryu, pan FUMON TANAKA i KAZUO KITADA. Ten ostatni utworzył obecnie szkołę YAMATO YOSHIN RYU. Nie byli oni całkowicie zorientowani w planach Clarka i po spotkaniu z mistrzem Inoue Munetoshi oraz wyjaśnieniu sprawy zerwali kontakt z Clarkiem. Na temat Kazuo inni mistrzowie podają informacje, że głównym powodem jego działania jest zwykła zazdrość. Jednakże Clark nie rezygnuje i wysuwa nowe, absurdałne stwierdzenie. Jest nim zarzut, że rodzina INOUE i MINAKI w Japonii są w złych stosunkach. Trzeba tu wyjaśnić, że poprzedni mistrz Hontai Yoshin Ryu, 17 Soke MINAKI SABURO pochodzi z tej rodziny.



R. Clark i M. Inoue na seminarium jū-jutsu w okresie przed omawianą aferą

Mistrz Inoue Munetoshi dostąpił zaszczytu bycia SOGI INCHO (główny organizator, założnik) na ceremonii pogrzebowej sensei Minaki Saburo w dniu 21.03.1988 r., co świadczy o dużym zaufaniu ze strony rodziny Minaki. Na ceremonii pogrzebowej był obecny także Kazuo Kitada.

Mistrz Inoue swoją nominację na 18 Soke HONTAI YOSHIN RYU otrzymał w dniu 1.05.1982 r. w trakcie ceremonii zwanej "DENSHO SHIKI". Na ceremonii tej było obecnych m.in. około 100 mistrzów różnych szkół japońskich sztuk walki, a między nimi także pan Kazuo Kitada, obecnie nie uznawany już przez Hontai Yoshin Ryu.

Po tych wszystkich nieprawdziwych i oszczerczych wypowiedziach Clarka, można wywnioskować, że jest to oznaka nieprzyjaźni skierowana w rodziny Inoue i Minaki. Godzi to także w cały honor japońskiego BUDO. Dlatego też sprawą tą zajęły się już w Japonii m.in. prasa oraz NIPPON KOBUDO KYOKAI, najwyższy organ kontrolny Japońskiego Stowarzyszenia Sztuk Walki NIPPON BUDOKAN. Prezydent Nippon Kobudo Kyokai, pan KATO BUTOKU w oficjalnym piśmie do M.A.C. w Anglii z dnia 17.08.1989 r. stwierdza, że pan Clark oraz organizacje WJF, NIPPON DAI BUDO—KAI i NIPPON KODEN BUJITSU nie są uznawane przez Nippon Budokan, Budo Kyogikai ani Nippon Kobudo Kyokai w Japonii. Nie jest to oczywiście jedyny dokument stwierdzający oszustwa tych panów, wydany w Japonii.

Na pewno wielu czytelników jest zainteresowanych tym, jak doszło do wykrycia całej tej afery. Pewne sygnały w tej sprawie i pierwsza oficjalna skarga na Clarka wpłynęła do M.A.C. już w 1986 r. z ramienia Hontai Yoshin Ryu w Japonii. Nikt jednakże na nią nie odpowiedział. Dopiero następna wywołała poruszenie. Chodziło tu o przedstawiciela WJF w Australii, któremu Clark wydał zezwolenie na sprzedaż certyfikatów Hontai Yoshin Ryu. Pod koniec 1988 r. Soke Inoue przesyła do M.A.C. już konkretnie sformułowane oficjalne oskarżenie. Przyczyniło się do tego wydarzenia wiele osób i organizacji, i to niezależnie od siebie. Chciałbym przytoczyć tu dwa z najważniejszych faktów.



E. Murlowski z mistrzem A. Yasumoto, który przedstawił mu niuanse działalności R. Clarka oraz wyraził zdziwienie, że R. Clark nadal stopień 6 dan K. Kondratowiczowi w jego szkole - Hontai Yoshin-ryu. Szwecja 1988.

Nippon Budokan  
2-3 Kitonomaru-Koen,  
Chiyoda-ku, Tokyo 102  
JAPAN  
Tel: 03-216-5114  
Fax: 03-216-5118

Mr. B. Whelan  
Chairman  
British Martial Arts Commission  
15 Deplford Broadway,  
London SE8 ENGLAND

Dear Mr. Whelan,

Neither Mr. Robert Clark nor Mr. G.S. Bertolotti or their grados, or their organization: " World Ju Jitsu Federation " and " Nippon Dai Budo Kai " or " Nippon Kodan Bujutsu " are recognized by Nippon Budokan or Budo Kyogikai or Nippon Kobudo Kyokai in Japan.

Yours in the Spirit of Budo,

英国マールシャル・アーツ・コミッション 会長  
H. ウィーラン 殿

ワバート・クラークとG. S. ベルトレッティなる人物そしてその段位、また「世界柔術連盟」「日本大武道会」「日本古流武術」をも彼等の団体名にして、日本武道館、武道協会、日本古武道協会は認可をした覚えは全くございません。

武道の精神にかけて貴殿のもの

日本古武道協会  
理事長 加藤 武徳



Nippon Kobudo Kyokai  
President Kato Butoku

17 August 1989

Pismo B. Kato - prezydenta Nippon Kobudo Kyokai  
do M.A.C. w sprawie R. Clarka

Angielski student (obecnie doktor) Mike McClure należał do NIPPON DAI BUDO-KAI w Liverpool i zapłacił za certyfikat 20 funtów, myśląc że uzyskał oryginalne japońskie świadectwo. Pojechał z nim pod koniec 1988 roku do Japonii, aby poznać osoby mistrzów których nazwiska były umieszczone na jego certyfikacie. Chodzi o mistrzów: Soke Inoue Tsuyoshi ze szkoły Hontai Yoshin Ryu oraz Soke HAYABUCHI Risho ze szkoły Araki Munisai Iaido. Jakież było zdziwienie, zarówno studenta jak i mistrzów gdy się spotkali, a Mike przedstawił drogocenny dokument.

Trochę wcześniej, bo w sierpniu 1988 roku w Szwecji i Danii przebywało trzech przedstawicieli KOBUDO KENYUKAI z Polski. Byli oni tam gośćmi Szwedzkiej Szkoły Jujutsu "HOKU SHIN RYU" oraz duńskiej sekcji Hontai Yoshin Ryu Jujutsu. Trenowali pod okiem kilku mistrzów, m.in. sensei YASUMOTO AKIYOSHI (kyoshi 7 dan) z tejże szkoły. Japończyk ów zdziwił się bardzo dowiedziawszy się, że w Polsce jest także "przedstawiciel" jego szkoły posiadający na dodatek 6 dan w tym stylu<sup>1</sup>. Opowiedział przedstawicielom z Polski o sytuacji, obiecując w najbliższym czasie przysłać odpowiednie dokumenty, co też uczynił. Tak więc wszystkie te okoliczności pozwoliły na potwierdzenie zarzutów i sformułowanie oskarżenia.

Pomimo pozorów sprawa nadal jest trudna do rozstrzygnięcia i nie ma się czemu dziwić. Przecież w grę wchodzi grube pieniądze. Ponadto wielu "mistrzów" w Anglii i w świecie musiałoby się przyznać do popełnionych błędów.

<sup>1</sup> Chodzi o dr K. Kondratowicza.

Dr Mike McClure skontaktował się z wieloma zainteresowanymi organizacjami. Jego "upór" wprowadził go w konflikt z M.A.C., pomimo że uczestniczył w dobrej wierze i miał nadzieję na dobrą współpracę. Jest on zdania (jak wielu innych), że musi nadal szukać szlachetnego postępowania w ramach M.A.C. Przecież naruszone tu zostały sprawy zasad, szczególnie związane ze sztukami walki, gdzie honor i szczerłość posiadają najdonioślejsze znaczenie!

The Minister of Sport  
c/o Consul General  
British Consulate  
Osaka

前略  
私は、the World Ju Jitsu Federationのロバート・クラーク氏という方が、私の許可なしに私の名前を使用しているという事実を聞いております。そして彼は、日本大武道会と呼ばれる彼自身の組織の為に私の名前を使用しているという事です。彼はこれを日本の武道の組織だと言ってありますが、この様なものは日本には存在していません。その上ロバート・クラーク氏は、私の許可なく、私の名前で段位を売っているという事です。  
もし、この私の名前に対する不正使用について、貴殿が調査をして下さり、それをやめる様に指示して下さいましたら大変有り難く存じます。

Dear Sir,  
I am concerned that Professor Robert Clark of the World Ju Jitsu Federation has been using my name without permission. He has used my family name in association with his organisation called NIPPON DAI BUDO KAI. Although he says that this is a Japanese Martial Arts Organisation, it does not exist in Japan. Robert Clark has also been selling black belt certificates in my name, without permission.

I would be grateful if you would investigate this improper use of my family name, and put a stop to it.

Yours Sincerely,  
DAI NIPPON KEITENSHA DOJO SO HONBU  
SINDEN SINSEI HAYABUCHI-RYU KEN-SIBU-DO  
ARAKI-MUNINSAI-RYU IAI-DO 15th  
SOKE RISHO HAYABUCHI  
大日本教天社道場総本部  
神伝真正早淵流剣詩舞道  
荒木無人斎流居合道 第15代

宗家 早岡 健年

c.c. Martial Arts Commission  
Sports Council  
Nippon Budokan (Japanese Martial Arts Commission).  
The Japanese Ambassador, London.

Pismo mistrza R. Hayabuchi  
do Ministerstwa Sportu Wielkiej Brytanii  
w sprawie działalności R. Clarka

W marcu 1989 r. przebywali w Anglii jako jego goście dwaj Japończycy: sensei KYOICHI i sensei MITSUYASU. Obaj byli wysłannikami mistrza Hayabuchi Risho a ich celem - ochrona Japońskich Sztuk Walki przed zniesławieniem. Obawiali się oni międzynarodowego konfliktu, który mógłby zmienić wyobrażenia postonnych o japońskim BUDO. Mają nadzieję, że M.A.C. poinformuje ich o swoich rezultatach w tej sprawie. W tym mniej więcej okresie Clark wypowiada się publicznie, że otrzymał pozwolenie używania nazwiska Hayabuchi od włośkich ekspertów sztuk walki. Clark powiedział: "myślałem, że posiadam zezwolenie na używanie tych nazwisk".

Profesor R. Morris wysłał otwarte pismo do wszystkich zainteresowanych, w którym stwierdza, że informacje podawane przez Clarka na jego temat są fałszywe. Chodzi o stwierdzenie Clarka, że R. Morris był obecny na spotkaniu z Soke Hayabuchi Risho w Włoszech (Mediolan), co nie jest prawdą oraz że zrzekł się stanowiska prezesa Brytyjskiej Organizacji Jujutsu i stanowiska dyrektora WJWF w dniu 29.01.1986 roku na korzyść Clarka. Tak więc i następne kłamstwo zostaje obalone.

Kolejnym pismem z dnia 30.10.1989 r. skierowanym do WJWF i Clarka jest protest członka japońskiej cesarskiej rodziny, księcia NASHIMOTO NORIHIKO. Stwierdza on, że nigdy nie zezwolił Clarkowi i jego organizacji na używanie swego nazwiska jako ich patrona na jakichkolwiek dokumentach przez nich wydanych.

## LETTER OF PROTEST

TO THE "WORLD JU-JITSU FEDERATION" (W.J.J.F.)  
I HAVE SEEN MY NAME, AS PATRON, ON YOUR CERTIFICATES  
THOUGH I HAVE NEVER GIVEN PERMISSION FOR THIS.  
I STRICTLY FORBID THE USE OF MY NAME, WITHOUT PERMISSION.

HEISEI 1ST. (1989) OCTOBER 30TH.

ADDRESS FOR REPLY:

1-8-605, 3 CHOME, NERIMA, NERIMA-KU, TOKYO.

PRINCE OF THE JAPANESE IMPERIAL FAMILY, NASHIMOTO NORIHIKO.

抗議書

W.J.J. 下 殿

貴協会発行の段位証書に  
ハロコとして私の名前が載せ  
られておりますが、許可した事  
はありません。

無断で私の名前も使用する事  
は厳重に禁止します。

平成元年10月30日

東京都練馬区練馬3丁目1番5-605号

元皇族

梨木徳彦

Protest księcia Nashimoto Norihiro,  
związany z używaniem jego nazwiska przez  
R. Clarka na wydawanych certyfikatach.

Niestety, to pismo także pozostało bez odpowiedzi. Wobec takiej postawy książę Nashimoto składa dnia 8.03.1990 roku na ręce japońskiego ambasadora w Anglii, pana KAZUO CHIBA prośbę o wszczęcie dochodzenia i wyjaśnienie tej sprawy.

Można by jeszcze przytoczyć wiele szczegółów tej afery, pytanie tylko - po co? Artykuł ten ma za zadanie uzmysłowienie wszystkim ćwiczącym w naszym kraju, że trzeba posiadać duże rozeznanie i wiedzę w tej materii oraz mieć "szeroko otwarte oczy i serce", aby móc szczerze kontynuować tradycje wschodnich sztuk walki.

W wielu krajach, także i w Polsce znalazłoby się wielu podobnych Clarkowi. Ale nie przejmujemy się nimi. Tylko od was, tych wszystkich dla których droższy jest honor, szczerłość i rzetelna wiara zależy, na jaką drogę skierujecie nasze BUDO.

Wracając jeszcze na chwilę do dr. Mike MacClure'a, chciałbym jeszcze dodać iż był on zmuszony zwrócić się o ochronę policyjną, co świadczy o tym, że sprawa nie jest jednak błaha, zaś ci wszyscy, którzy szanują prawdę, szczerłość i honor nie ustąpią, dopóki nie doprowadzi się do honorowego rozstrzygnięcia.

Na przełomie maja i czerwca 1990 r. na seminarium Hontai Yoshin Ryu w Londynie spotkało się wielu mistrzów z Europy i Japonii. Obecny był tam także przedstawiciel Kobudo Kenkyukai (centrum jujutsu) z Polski. Na jego pytanie o obecną sytuację mistrz Inoue Munetoshi odpowiedział: "To co się stało, to już smutna prawda. Zostawmy to i zacznijmy budować od nowa nasz ruch. Przecież jest wielu w tym ruchu godnych zaufania".

Na tym spotkaniu Soke Inoue i wielu innych mistrzów zapowiedziało swój przyjazd do Polski, aby pomóc rozwijać nasz ruch.

Wniosek z tego jest tylko jeden. Cieszymy się, że jeszcze mają do nas zaufanie prawdziwi mistrzowie!

Eryk Murlowski

Material oparty na informacjach i dokumentach przesłanych przez:

- HONTAI YOSHIN RYU JUJUTSU i KOBUDO, Nishinomiya-Japonia, Hombu Dojo Soke Inoue Tsuyoshi Munetoshi.
- DAI NIPPON KEITENSHA DOJO H.Q. SINDEN SINSEI HAYABUCHI-RYU, KEN SIBU DON ARAKI MUNINSAI-RYU IAI-DO, Japonia - Soke Hayabuchi Risho.
- HONTAI YOSHIN RYU (U.K.) NIPPON JUJUTSU i KOBUDO ASSOCIATION, Londyn - Dr Mike MacClure.
- JIU-JITSU INTERNATIONAL, Londyn JiuJitsu Center, Prof. R. Morris.
- MARTIAL ARTS COMMISSION, Anglia-Londyn, sekretarz Komitetu Dyscyplinarnego John R. Kerrigde.
- ALL OKINAWA SEIDOKAN - Martial Arts Union, USA - Dallas, Texas, Soke Rodney Sacharnoski.
- NIPPON KARATE-DO KENSHU-KAI, Prezydent EIJI OGASAWARA, Japonia.
- NIPPON BUDOKAN, NIPPON KOBUDO KYOKAI, Prezydent KATO BUTOKU, Tokyo - Japonia.
- ENGLISH KARATE COUNCIL, sensei S.J. Rove, Anglia - Lordswood.
- HONTAI YOSHIN RYU JUJUTSU, Dania - Kopenhaga, sensei Peter Nüchel.
- THE INTERNATIONAL OKINAWAN - Martial Arts Union (ZEN KOKUSEI RYUKYU BUDO-BUGEI REMMEI), USA - Dallas, Soke R. Sacharnoski.
- PRINCE OF THE JAPANESE IMPERIAL FAMILY, NASHIMOTO NORIHIKO, Nerima - Tokyo, Japonia.
- GOSHIN KAI JUJUTSU FEDERATION, sensei Dave Vincent, Anglia - Liverpool.
- HUNGARIAN JUJITSU FEDERATION, Prezydent Istvan Keleman, Węgry.
- NIPPON BUDOKAN, Prezydent ROKUTARO HANAWA, Tokyo - Japonia.

#### PRASA ZAGRANICZNA

- OSAKA MAINICHI NEWSPAPER, 25.03.1988.
- TOKYO MAINICHI NATIONAL NEWSPAPER, 25.03.1989.
- EIKOKU NEWS, JAC Interex, 2.08.1989.
- LONDON PRESS, 3.03.1989.